

Byłeś sam

Irena Santor

Nim zetknął los, nasz los, dwoje nas
Nim zdarzył się pierwszy dzień z tych dni
Nic nie wróżyło ci spadanie gwiazd
Nie tobie księżyc lśnił

Bo byłeś sam, bo byłeś sam
A świat był przeznaczony dla dwojga nas
A ty, a ty przecież wiesz

Słowika głos w majowy zmierzch
Nie dla ciebie, nie tobie swą śpiewał pieśń
Milczał maj, gdy ty byłeś sam

Uliczek mrok, których nie znał nikt
Alejek cień, które kryje park
I kawiarenek czar był obcy ci
Przez wiele, wiele lat

Bo byłeś sam, bo byłeś sam
Niedostępny dla ciebie jak sezam był
Dziś nasz zakochanych świat

Kwitnienie bzów i świerszczy szept
Teraz wszystko to szczęściem powszednim jest
Każda noc, każdy wspólny dzień